

Uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 109/06

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Jan Górowski

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Sławomira W. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o zadośćuczynienie i rentę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 21 listopada 2006 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2006 r.:

„Czy opłatą w wysokości stałej w rozumieniu art. 130² § 3 k.p.c. jest również opłata podstawowa?”

podjął uchwałę:

Opłata podstawowa określona w art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) jest opłatą w wysokości stałej w rozumieniu art. 130² § 3 k.p.c.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2006 r. Sąd Rejonowy w Łasku odrzucił apelację powoda Sławomira W. od wyroku z dnia 29 marca 2006 r., gdyż powód – zwolniony w całości od kosztów sądowych i reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – nie uiścił opłaty podstawowej od apelacji.

Przy rozpoznawaniu zażalenia powoda na to postanowienie powstało przedstawione przez Sąd Okręgowy w Sieradzu zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości o treści przytoczonej na wstępie. Chodzi o rozstrzygnięcie, czy opłata podstawowa określona w art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. – dalej „u.k.s.c.”) jest opłatą w wysokości stałej w rozumieniu art. 130² § 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania nad przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniem prawnym rozpocząć należy od stwierdzenia, że przepisy o kosztach sądowych – głównie ze względu na ich fiskalny i restrykcyjny charakter – wymagają ścisłej, deklaratywnej wykładni, która gwarantuje jednakowość wyników, a tym samym jednolitość praktyki oraz stabilność i pewność prawną. W związku z tym jakiegokolwiek odstępstwa w kierunku innych typów wykładni wymagają ważnych powodów i szczególnej ostrożności.

Poczyniona uwaga, choć ma charakter generalny i stanowi ogólną dyrektywę interpretacji przepisów dotyczących kosztów sądowych, jest w niniejszej sprawie istotna, gdyż – jak się okazuje – wykładnia językowa art. 14 ust. 3 w związku z art. 11 i 12 u.k.s.c. oraz art. 130² § 3 k.p.c. nie budzi żadnych wątpliwości. W świetle argumentów semantycznych i logicznych jest oczywiste, że opłata „w wysokości stałej” to opłata wyrażona wielkością o niezmienniej (niezmieniającej się) wartości, określonej w sposób arytmetyczny, a więc za pomocą liczb, a niekiedy także działań na liczbach. Innymi słowy, chodzi o opłatę wyrażoną kwotą pieniężną o stałej wysokości. Takie same przymioty należy przypisać opłacie stałej w rozumieniu art. 11 u.k.s.c., zwłaszcza wtedy, gdy przeciwstawi się ją – co czyni także ustawa – opłacie stosunkowej (relatywnej, względnej), a więc opłacie, której wysokość jest zmienna, uzależniona od innej zmieniającej się kwoty, wyrażającej wartość przedmiotu sporu lub zaskarżenia (por. np. art. 13 u.k.s.c.).

Zbieżność pojęciowa opłaty stałej i opłaty w wysokości stałej nie budzi zatem wątpliwości, choć – rzecz jasna – pojęcie „opłata w wysokości stałej” ma szerszy zakres, co oznacza, że nie każda opłata w wysokości stałej jest jednocześnie opłatą stałą. Przykładem opłaty w wysokości stałej, niebędącej zarazem opłatą stałą w ujęciu normatywnym, jest opłata podstawowa, której wysokość została przez ustawodawcę określona przez wskazanie konkretnej, niezmienniej kwoty (30 zł). Właśnie ten fakt – stałość opłaty w sensie arytmetycznym – nakazuje bez żadnych wątpliwości przyjąć, że opłata podstawowa stanowi opłatę w wysokości stałej. Jest przy tym oczywiste, że gdyby prawodawca zamierzał ograniczyć zasięg stosowania art. 130² § 1 i 3 k.p.c. tylko do opłat stałych w rozumieniu art. 11 u.k.s.c., posłużyłby się – mając na względzie jednolitość systemu prawa oraz dbałość o spójność terminologiczną – tym właśnie pojęciem; użycie sformułowania „opłata w wysokości stałej” wskazuje jednoznacznie na zamiar nadania temu określeniu innego, szerszego znaczenia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 maja

2006 r., I CZ 23/06 i z dnia 2 czerwca 2006 r., II UZ 14/06, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 175).

Poza tym należy mieć na względzie, że jednym z celów nowej ustawy o kosztach sądowych oraz zmian wprowadzonych do kodeksu postępowania cywilnego w zakresie skutków niezachowania wymagań formalnych pism procesowych (m.in. art. 130² i 130³ oraz art. 370, 370¹, 398⁶ i 424⁶) było przyspieszenie i usprawnienie postępowania. W związku z tym nie ma żadnych argumentów na uzasadnienie twierdzenia, że ustawodawca chciał wyłączyć sankcję przewidzianą w art. 130² k.p.c. w odniesieniu do uchybień w zakresie uiszczenia przez zawodowych pełnomocników opłaty podstawowej, której wysokość jest określona ustawowo jako stała, zatem nie wchodzi w grę jej wyliczanie oraz ewentualne trudności i pomyłki z tym związane.

Skład rozstrzygający niniejsze zagadnienie prawne podziela przy tym pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 r., II UZ 14/06, że prawodawca, nakładając na profesjonalnych pełnomocników zaostrzone wymagania w zakresie spełniania stawianych przez ustawę wymagań formalnych oraz oczekując od nich spełniania wysokich standardów zawodowych, za elementarne zadanie warsztatowe uznał prawidłowe od strony formalnej sporządzanie pism procesowych, w tym środków odwoławczych i środków zaskarżenia, oraz uiszczanie należnych, określonych przez ustawę opłat (por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 6/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 6). Również więc z tych przyczyn w pełni uzasadniony jest surowy reżim procesowy określony w art. 130² § 3 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, skoro wyniki wykładni językowej i logicznej dają jednoznaczny wynik, to – szanując zaakcentowaną na wstępie dyrektywę ścisłego interpretowania przepisów dotyczących kosztów sądowych – należy odrzucić prezentowane w piśmiennictwie, zakotwiczone w wykładni funkcjonalnej spekulacje, mające prowadzić do wniosku, że ustawodawca użył w art. 130² § 1 i 3 k.p.c. pojęcia „opłata w wysokości stałej” tylko po to, aby objąć tym pojęciem zarówno opłatę stałą pobieraną w całości, jak i w części (por. art. 18 i 19 u.k.s.c.). Niezależnie od przeprowadzonych już wywodów, które podważają ten wniosek, należy podkreślić, że jeszcze pod rządem art. 17 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.) wyjaśniono jednoznacznie, iż pojęciu opłaty stałej odpowiada nie tylko

opłata, która jest wyrażona stałą kwotą, ale także opłata stanowiąca niezmienny ułamek takiej kwoty (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2000 r., III CZP 34/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 4 i z dnia 20 maja 2003 r., III CZP 16/03, OSNC 2004, nr 3, poz. 33, a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2001 r., V CZ 93/01, „Izba Cywilna” 2002, nr 1, s. 63, z dnia 20 lutego 2003 r., I CZ 3/03, nie publ. lub z dnia 18 lutego 2005 r., V CZ 182/04, „Izba Cywilna” 2005, nr 12, s. 61). W świetle tego ugruntowanego poglądu jest oczywiste, że użyte w art. 130² § 1 i 3 k.p.c. pojęcie „opłata w wysokości stałej” obejmuje nie tylko całą opłatę stałą (art. 18 u.k.s.c.), ale także jej część (art. 19 u.k.s.c.) (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2006 r., II UZP 11/06, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 163).

Z tych względów podjęto uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).